

## Tło historyczne: Sybilla Merian

Sybilla Merian urodziła się w czasach, które obecnie uznawane są jako początek nowej epoki. Podobne przekonanie żywili ówczesnie żyjący, gdyż to na ich oczach rodziły się nowe idee, pojawiały się nowe odkrycia i dokonywały się przemiany w wielu dziedzinach życia.

Przemiany społeczne w czasach nowożytnych, a w szczególności te dokonujące się w okresie Baroku, zaowocowały wzrostem zainteresowania zjawiskami egzotycznymi, tajemniczymi lub też nadzwyczajnymi [1].

Zainteresowania te znalazły swój wyraz w powstających wtedy „gabinetach dziwności” lub też „gabinetach osobliwości”, które stały się pierwowzorami dzisiejszych muzeów. Gabinety te różniły się od średniowiecznych skarbców tym, że zawierały one obiekty o małej wartości materialnej, jednak o dużej wartości poznawczej. Początkowo były to metale szlachetne, kamienie szlachetne, perły, przy czym wartość tych przedmiotów polegała na unikatowym charakterze ich tworzywa, a nie na stopniu ich przetworzenia. Swoje miejsce w tych gabinetach znalazły ponadto takie przedmioty, jak: renesansowe dzieła sztuki, wypchane zwierzęta, suszone rośliny, różnorodne maszyny, aparaty optyczne, itp. Gabinety te różniły się między sobą rodzajem jak i liczbą zgromadzonych w nich eksponatów. Z najbardziej znanych gabinetów można wymienić: prestiżowy gabinet arystokratycznej rodziny Medici, kolekcję jezuita Atanazego Kirchera, członka „republik literatury” lub też zbiór duńskiego lekarza i przyrodnika Ole Worma. Istniały także zbiory utworzone w celach edukacyjnych, jak choćby Franckesche Stiftung in Halle (Niemcy) [2].

Na szczególną uwagę zasługuje kolekcja wymienionego tu jezuita Atanazego Kirchera. W połowie XVII wieku utworzył on największy i najbardziej znany gabinet osobliwości. Było to miejsce często odwiedzane przez przybywających do Włoch arystokratów i uczonych.

Dzięki swojej pozycji w Collegium Romanum, słynnym kolegium jezuickim, Kircher znalazł się w centrum jednej z najpotężniejszych sieci naukowych i dyplomatycznych świata, związanej z zakonem jezuitów. Zakon ten realizując swoje powołanie chrystianizacji świata wysłał braci zakonnych do pracy misyjnej do najdalszych zakątków świata, nawet tych dotąd jeszcze nie poznanych.

Jezuici byli obecni nie tylko w Europie, ale także w Afryce, w Chinach i w obydwu Amerykach. Informacje o tych krajach, o życiu ich mieszkańców, ich kulturze, poziomie wiedzy i techniki docierały w formie pisemnych raportów do Rzymu. Wraz z raportami, do Rzymu przesyłane były też eksponaty miejscowej fauny i flory, przedmioty codziennego użytku miejscowej ludności (np. porcelana) oraz różnorodne ilustracje. Wszystkie te eksponaty trafiały na biurko, który je opisywał i następnie dołączał do swojej kolekcji. Opisy eksponatów były potem publikowane.

Fascynacja Chinami w okresie Baroku to także rezultat dzieła Kirchera „China Illustrata”. Księga ta zawierała barwny opis Chin i ich kultury. Z dzisiejszego punktu widzenia był to opis niepełny. Jest to zrozumiałe jeśli wziąć pod uwagę, że Kircher dysponował jedynie pisemnymi relacjami i wybranymi eksponatami z tego rejonu świata [3].

Eksponaty z całego świata przechodziły najczęściej przez wiele rąk zanim trafiły do kolekcji. To otworzyło drogę dla różnego rodzaju błędów i oszustw, które dzisiaj wydają się być bardzo dziwaczne. Dla przykładu kości narwala zidentyfikowano jako rogi jednorożca i eksponowano je umieszczając na głowie wypchanego kucyka. Z kolei szkielet ssaka morskiego, syreny, interpretowano jako kości kopalnych olbrzymów. Jeszcze inny błąd dotyczył rajskiego ptaka. Przez długi czas sądzono, że nie posiada on nóg. Tymczasem okazało się, że przed wypchaniem ptakom tym obcinano nogi [4].

Oprócz okazów wypchanych zwierząt i suszonych roślin dużym zainteresowaniem cieszyły się rośliny żywe. Pod koniec XVII wieku w Holandii zapanowała moda na posiadanie tulipanów. Była to moda bardzo kosztowna i nawet osobom zamożnym groziłoby bankructwo, gdyby uległy one „tulipanowej obsesji” [5].

Badanie i opis życia owadów stało się nowym polem pracy naukowej dla filozofów przyrody. Pierwsze książki poświęcone owadom zostały opublikowane nie wcześniej niż pod koniec XVI wieku. Spośród nich największy rozgłos zyskała książka Sybilli Merian.

Jedną z najbardziej znanych książek poświęconych owadom miała wielu autorów. W końcu XVI wieku angielski lekarz Tomasz Moffet napisał książkę nt. owadów będącą zbiorem wcześniej niepublikowanych opracowań, jednak nie dążył jej przekazać do druku. Ukazała się dopiero w 30 lat po jego śmierci dzięki staraniom innego, sławnego lekarza Teodora de Mayerne. Na pierwszej stronie książki zatytułowanej *Theatrum Insectorum* (Teatr Owadów) widnieją też nazwiska Conrada Gesnera, Edwarda Wottona i Tomasza Penny’ego. Gesner i Wotton zmarli już w połowie XVI wieku. To oznacza, że praca z 1634 roku zawierała informacje uzyskane kilka pokoleń wcześniej. Na tej podstawie można przypuszczać, że tylko niewiele osób zajmowało się obserwacją owadów a w szczególności owadów holometabolicznych. Dopiero w połowie XVII wieku daje się zauważyć wzrost publikacji poświęconych badaniom owadów.

Jedną z tych publikacji jest „*Historia Insectorum Generalis*” (Ogólna Historia Owadów) holenderskiego uczonego Jan Swammerdama, w której przedstawił przeobrażenia owadów od jaja, poprzez larwę do owada dorosłego. Był on pierwszym, który swe obserwacje prowadził przy użyciu lupy i mikroskopu. Kolejnym uczonym który zajął się metamorfozą owadów był Johannes Goedaert. W roku 1662 opublikował on książkę zatytułowaną *Metamorphosis Et Historia Naturalis Insectorum* (Metamorfozy i Naturalna Historia Owadów).

Z kolei Francesco Redi był pierwszym, który udowodnił, że nie istnieje zjawisko abiogenezy (samoródtwa) czyli powstawanie owadów z niczego. Przeprowadził on doświadczenia w których wykazał, że na mięsie rodzą się owady tylko wtedy, kiedy wcześniej zostały tam złożone jajeczka owadów.

Sybilla Merian także zaobserwowała metamorfozę owadów, choć nie była w tym względzie pierwszą. Nie umniejsza to jednak jej osiągnięć. Zupełnie niezależnie dostrzegła ona rolę pewnych roślin jako roślin żywicielskich dla owadów. Jednak najważniejsze okazały się, wykonane przez nią własnoręcznie, bardzo wysokiej jakości ilustracje oraz dołączone do nich bardzo dokładne opisy z jej obserwacji. Wszędzie tam, gdzie było to możliwe, malowała ona owady żywe. Prace Sybilli Merian zostały bardzo pozytywnie przyjęte przez członków „republiki literatów”. Nie przypadkiem większość z wyżej wymienionych uczonych była lekarzami, gdyż naukowe badania nad lekami prowadziło ich do zrozumienia otaczającej nas przyrody.

Rodzi się pytanie, jak kobieta bez tytułu, urodzona i wychowana w rodzinie rzemieślnika odnalazła się w roli badaczki przyrody. Wydaje się, że odpowiedzi na to pytanie należy upatrywać w dwóch okolicznościach. Pierwszą z nich była rozpowszechniona w owym czasie w Europie hodowla gąsienic jedwabnika, która dla wielu rodzin wiejskich stanowiła źródło liczącego się dochodu. Z nici jedwabnej wytwarzano wtedy delikatne tkaniny, poszukiwane przez zamożne warstwy społeczne. Jest wielce prawdopodobne, że Sybilla odwiedziła jedną z takich hodowli. Później interesowała się ona możliwościami hodowli alternatywnej względem hodowli jedwabnika [6]. Drugą sprzyjającą okolicznością było to, iż Sybilla Merian była córką znanego grawera oraz, że umiejętności w tej dziedzinie rzemiosła nabyła w warsztacie swego ojczyma, również z zawodu malarza i grawera. W wieku XVII zawód grawera był zawodem bardzo poszukiwanym, gdyż grawerowanie było wtedy jedyną techniką pozwalającą na drukowanie ilustracji do książek. W zawodzie tym bardzo liczyła się umiejętność malowania z natury. I tę umiejętność połączoną z uważną obserwacją nabyła Sybilla Merian.

Niekiedy rytownicy wykonywali nie tylko cudze zamówienia, ale również byli wydawcami własnych prac [7]. Tak było w przypadku ojca Sybilli, który opublikował książkę z rycinami kwiatów. To samo uczyniła Sybilla wiele lat później. Książki takie pełniły nie tylko rolę podręczników – ich przeglądanie stanowiło też rodzaj wyszukanej rozrywki. Książka Sybilli Merian zatytułowana Blumenbuch (Książka kwiatów) była taką właśnie książką dla kobiet z wyższych warstw społecznych [8].

Koleje życia sprawiły, że już jako dojrzała kobieta zamieszkała w Amsterdamie. W tamtym czasie Holandia była jednym z czołowych mocarstw morskich a Amsterdam był jednym z najważniejszych portów handlowych przyjmującym towary z obydwu Ameryk. Dzięki znajomości z gubernatorem Surinamu, kolonii holenderskiej w Ameryce Południowej, udała się w długą podróż morską do tej odległej krainy, aby tam studiować życie motyli. W podróży tej towarzyszyła jej najmłodsza córka.

Będąc już na miejscu spotkała się z nieufnością i wrogością miejscowej ludności wobec przybyszów z Europy. Rozumiała ona, że przyczyną takiego nastawienia są represje, jakimi ta ludność jest poddawana przez zarządców kolonii. Pomimo tego, Sybilli udało się zaprzyjaźnić z tutejszymi mieszkańcami, którzy dzielili się z nią wiedzą o miejscowej przyrodzie i o właściwościach leczniczych różnych roślin [9]. Wszystkie te informacje Sybilla skrzętnie zapisywała w formie raportów. Dzięki nim po powrocie do Europy Sybilla wypowiadała się krytycznie o represjach stosowanych w koloniach wobec rodzimej ludności [10]. Można stwierdzić, że barok był okresem, w którym kobiety mogły uczestniczyć w nauce, głównie w postaci biernych konsumentów.

#### Literatura:

- Findlen, Paula. Athanasius Kircher : the last man who knew everything, o. J. „Natural history“. In The Cambridge history of science; Vol. 3: Early modern science, herausgegeben von Katharine Park. Cambridge: Cambridge Univ. Press., 2006.
- Grote, Andreas. Macrocosmos in Microcosmo: Die Welt in der Stube - Zur Geschichte des Sammelns 1450 - 1800. 1994. Aufl. VS Verlag für Sozialwissenschaften, 1994.
- Johns, Adrian. „Coffeehouses and print shops“. In The Cambridge history of science; Vol. 3: Early modern science, herausgegeben von Katharine Park. Cambridge: Cambridge Univ. Press., 2006.
- Kerner, Charlotte. Seidenraupe, Dschungelblüte. 2., in der Ausstattung veränd. Aufl., 11. - 13. Tsd. Weinheim: Beltz und Gelberg, 1995.
- Schiebinger, Londa. „Scientific Exchange in the Eighteenth-Century Atlantic World“. In Ethik – Geschlecht – Medizin. Körpergeschichten in politischer Reflexion, 41–69. Berlin: LITVerlag, 2010.
- „West Indian Abortifacients and the Making of Ignorance“. In Agnotology : the making and unmaking of ignorance. Stanford Calif.: Stanford University Press, 2008.

---

**Tło historyczne:** Sybilla Merian zostało napisane przez prof. Petera Heeringa przy wsparciu Komisji Europejskiej (projekt nr 518094-LLP-1-2011-1-GR-COMENIUS-CMP) i Uniwersytetu we Flensburgu, Niemcy. Publikacja odzwierciedla jedynie poglądy autorów i Komisja Europejska nie może być odpowiedzialna za jakiegokolwiek wykorzystanie oparte na informacjach w niej zawartych.